Siła symbiozy. Dobra praktyka

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: czwartek, 18, październik 2012 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 1954

Potencjał współpracy środowisk nauki i biznesu wciąż nie jest w Polsce dostatecznie wykorzystywany. O twórczą symbiozę i transfer wiedzy znacznie łatwiej, jeśli wspomagają ją takie inicjatywy, jak PITRO.

Analiza danych dotyczących regionu opolszczyzny wykazała, że ponad 90 proc. przedsiębiorców deklarowało potrzebę informacji na temat innowacyjności, jednak aż 50 proc. uznało dostępną wiedzę za niewystarczającą. – *A przecież mamy doskonałe zaplecze naukowe, świetnych naukowców i dostęp do światowych zasobów wiedzy. Grzechem byłoby tego nie wykorzystać* – mówi Adriana Muszyńska. – *Dlatego tak bardzo zależało nam na przełamaniu bariery między lokalnymi środowiskami nauki i biznesem.*

Platforma Innowacji Technologicznej Regionu Opolszczyzny idealnie wpisuje się w tę potrzebę. Doktor Łukasz Korach z Katedry Technologii Chemicznej i Chemii Polimerów Uniwersytetu Opolskiego bardzo sobie ją ceni, bo wie, jaka to szansa dla środowiska nauki. – *Naukowcy, wiadomo, potrzebują intelektualnych wyzwań, dlatego tak ważne są spotkania organizowane w ramach PITRO. Dzięki nim obie strony wiedzą, jak mogą sobie wzajemnie pomóc* – mówi dr Łukasz Korach. To bardzo ważne, bo badania prowadzone w Katedrze Technologii Chemicznej i Chemii Polimerów mają wybitnie aplikacyjny charakter, wiele prac magisterskich i doktorskich realizowanych w Katedrze jest analizą konkretnych procesów przemysłowych. Łukasz Korach odbył bardzo, jak mówi, inspirujący staż w ICSO: – *Człowiek zamknięty w świecie nauki musi od czasu do czasu wyjść z murów uczelni, zobaczyć, że świat nie stoi w miejscu, ze obok dzieją się podobne rzeczy, że można połączyć siły* – wspomina młody naukowiec.

Łukasz Korach szczególnie ceni sobie lokalny charakter inicjatywy: – *Seminaria, targi zawsze są inspirujące, ale te ogólnopolskie rzadko skutkują jakimś ciągiem dalszym. Ot, okazja do spotkania ciekawych osób i poznania nowych trendów czy zjawisk. Uczestnicząc w PITRO wiem, że wszyscy jesteśmy stąd, gramy, mówiąc kolokwialnie, do jednej bramki. To szalenie zbliża, ułatwia i przyspiesza współpracę.*

Wyróżniony projekt jest drugą edycją PITRO, w toku jest już następna. Żelazne punkty wszystkich edycji są wspólne: dwudniowe targi wiedzy technologicznej, seminaria tematyczne, rozwój portalu pitro.pl, zapewnienie dostępu do naukowych baz danych. – *Z każdą edycją rośnie popularność programu. Niedawno na jedno z seminariów przyszło tylu chętnych, że nie zmieścili się w sali. Organizatorzy martwili się, ale to akurat bardzo miły kłopot* – wspomina Adriana Muszyńska.

Uczestnicy podkreślają, że polska innowacyjność ma się nieźle, a stereotypowe narzekanie na jej niski poziom jest już passé. W regionie opolskim innowacji przez wielkie I nie trzeba długo szukać. Projektodawca, Instytut Ciężkiej Syntezy Organicznej, ma na swoim koncie 846 wdrożeń, 1436 patentów (w tym 56 za granicą), 1905 prac opublikowanych w Polsce i za granicą. Firma Mexeo, założona 10 lat temu przez dra Wiesława Hreczucha, menedżera wiele lat związanego z ICSO, również sławi polską innowacyjność w świecie. Firma wyspecjalizowała się w rozwoju i udoskonaleniu detergentów, prace badawczo-rozwojowe dla partnerów z całego świata generują 30 proc. jej przychodów. Firma kończy prace nad autorskim, innowacyjnym sposobem mycia przemysłowego, znacznie bardziej ekologicznego i efektywnego kosztowo.

– *Innowacyjność produktów to jedyny skuteczny na dłuższą metę sposób budowania przewagi konkurencyjnej* – podkreśla Wiesław Hreczuch. Dlatego jest wielkim sympatykiem i stałym uczestnikiem spotkań PITRO: – *Symbioza środowisk naukowych i biznesowych jest bezwzględnie potrzebna – rynek jest dziś zbyt wymagający, byśmy mogli działać w oderwaniu od siebie*.

Phoca PDF

Adriana Muszyńska, kierowniczka Działu Współpracy z Zagranicą i Promocji Instytutu Ciężkiej Syntezy Organicznej „Blachownia": *Platforma wystartowała w 2004 roku, jeszcze ze środków ZPORR i szybko wpisała się trwale w kalendarz wydarzeń, na których nie wypada nie być. Z każdą edycją rośnie grono uczestników, w tegorocznej edycji Targów Wiedzy Technologicznej wzięło udział ponad 170 osób. Mamy nadzieję na kolejne edycje projektu, gdyż znakomicie zdaje on egzamin. Najbardziej cieszy nas praktyczny wymiar PITRO: uczestnicy są bardzo zadowoleni. Znamy wręcz przypadki, w których instytuty i firmy podpisywały umowy współpracy już podczas targów, na gorąco – w dzisiejszych czasach to rzadkość.*

dr Łukasz Korach, Wydział Chemii, Uniwersytet Opolski: *I nauka, i biznes wiedzą, że potrzebują siebie nawzajem, ale przez lata ta współpraca była dalece niewystarczająca, brakowało sprzężeń zwrotnych. To się na szczęście zmienia, ale niezmienny pozostaje główny problem nauki – niedofinansowanie. Dlatego tak fantastyczne inicjatywy jak PITRO, pozwalające łączyć intelektualny i naukowy potencjał regionu z konkretnym zapotrzebowaniem ze strony biznesu, są na wagę złota.*

dr Wiesław Hreczuch, właściciel firmy Mexeo: *Jestem wielkim sympatykiem PITRO. Cenię projekt zwłaszcza za dostęp do przepastnych zasobów bezcennej wiedzy lokalnych uczelni i instytutów oraz Targi Wiedzy Technologicznej, żelazny punkt w moim kalendarzu. Zawsze wracam z nich bogatszy o wiedzę i inspiracje do nowych projektów. Pochodzimy z tego samego regionu, znamy się, ale nigdy oddolnie nie udałoby się nam zorganizować spotkania w tak szacownym i licznym gronie.*

Źródło: Dobre praktyki EFS w Polsce, Projekty wyróżnione w konkursie „Dobre praktyki EFS 2010", MRR

Phoca PDF